



## **80 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ – PAMIĘTAMY!**

80 lat temu, wczesnym rankiem dnia 1 września 1939 roku salwy z dział niemieckiego pancernika Schleswig Holstein, spadłe na Westerplatte, rozpoczęły najkrwawszy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości, którego areną stała się II Rzeczypospolita. Osamotniona przez państwa sojusznicze przyjmuje od zachodu i północy uderzenie najsilniejszej armii Europy. Po 16 dniach krwawych bitew na związane walką oddziały polskie spada od wschodu atak 600-tysięcznej Armii Czerwonej. 28 września kapituluje Warszawa masakrowana nalotami dywanowymi. Tego samego dnia agresorzy „Traktatem o granicach i przyjaźni III Rzesza - ZSRR” wykreślają Polskę z mapy Europy. Walki trwają do 6 października, kiedy po ostatniej batalii kampanii – bitwie pod Kockiem – składają broń polskie oddziały Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie. Nie ma aktu kapitulacji, bo nie było oficjalnych wypowiedzeń wojny.

Do niewoli niemieckiej dostaje się około 400 tysięcy żołnierzy polskich, w tym ok. 19 tysięcy oficerów. Około 230 tysięcy żołnierzy idzie do niewoli sowieckiej, w tym kilkanaście tysięcy oficerów. Tych nie zobaczą już nigdy Ich rodziny.

Niemcy zakładają dla wziętych do niewoli polskich oficerów 23 obozy – oflagi (*Offizierslagern für kriegsgefangene Offiziere*). W ciągu kilku lat wojny Niemcy będą zmniejszać liczbę obozów, koncentrując jeńców tak, że w roku 1944 funkcjonowały 4 duże oflagi. Największym z nich był Oflag II C Woldenberg.

Pierwsi oficerowie docierają do Oflagu II C w maju 1940 roku. Rozpoczyna się trwająca 5 lat epopeja jeniecka – tragiczna i fascynująca jednocześnie, gdy 6700 młodych, wykształconych mężczyzn zostaje stłoczonych i izolowanych za drutami bez obowiązku pracy, w założeniu skazanych na bezczynność i degenerację. To, co wydarzyło się później, fascynuje do dzisiaj historyków, socjologów i nas – potomków tamtych oficerów.

Podtrzymywanie pamięci o wydarzeniach sprzed 80 lat, widzianych przez pryzmat doli jenieckiej, to nasz cel i wspólny obowiązek. Jest dla nas wielkim zaszczytem móc dzielić go z Państwem.

*Wiesław Dembek  
prezes Stowarzyszenia Woldenberczyków*

1 września 2019